

Referendum w PKM Katowice



W Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej w Katowicach rozpoczęło się dziś referendum wśród załogi w sprawie podwyżek płac i zasad zatrudniania kierowców. To efekt fiaska rozmów płacowych prowadzonych przez organizacje związkowe z zarządem spółki od wiosny tego roku.

Solidarność w PKM domaga się podwyżki wynagrodzeń zasadniczych o 60 gr. za godzinę, premii 500 zł, która miałyby być wypłacona w grudniu oraz zmiany zasad zatrudniania nowych kierowców. - Chcemy, aby pierwsza umowa na czas próbny była zawierana na 3 miesiące, a stawka minimalna wynosiła 12 zł za godzinę, druga umowa, żeby była zawierana na 12 miesięcy, a kolejna, trzecia była już umową na czas nieokreślony - mówi Józef Kuśmierczyk, szef Solidarności w PKM Katowice. - To dla nas bardzo ważna sprawa, bo obecnie w przedsiębiorstwie mamy poważny problem związany z fluktuacją kierowców. Nowo przyjmowani kierowcy są zatrudniani na umowy czasowe ze stawką 11 zł. Nie wytrzymują nawet trzech miesięcy i idą do innych firm, gdzie już na starcie mają lepsze warunki. Tworzy się dziura pokoleniowa, są kłopoty z obsadą linii - wyjaśnia Kuśmierczyk.

więcej na: www.solidarnoskatowice.pl

